

# DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Dnia 10 r.

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Niemcy przygotowują generalną ofensywę rewizjonistyczną

WROCLAW, 28. 5. Odbyło się we Wrocławiu w sali tamt. sejmiku prowincjonalnego, liczne posiedzenie w obecności posłów tego sejmiku, następnie polityków, publicystów, profesorów i t. d., poświęcone referatom w sprawie propagandy zagranicznej i krajowej, dotyczącej

### Górnego Śląska.

Główny referat wygłosił dyr. Werner, podnosząc, że obecnie propaganda w sprawie granic polsko - niemieckich na wschodzie, w szczególności na Górnym Śląsku, musi być znacznie rozszerzona i jej rozmiary powiększone. Będzie to polityczna propaganda nad problemami niemieckiego wschodu. Punktem wyjścia tej propagandy będą postanowienia traktatu wersalskiego, które ustanowiły dotychczasową granicę na wschodzie.

Propaganda ma na celu przekonanie całego świata o granicznym, że granica ta jest wielką „krzywdą” narodu niemieckiego i że cały naród niemiecki dąży do jej likwidacji.

Sprawy wschodnie zadecydują o światowym stanowisku i znaczeniu Niemiec. Cały świat musi być o tem przekonany, że Niemcy w sprawie rewizji tych granic są

solidarne i zgodne. We Wrocławiu poczyniono w sprawie tej propagandy wszystkie przygotowania, zebrano potrzebny materiał statystyczny, oraz odpowiednie fundusze. Propaganda ma dotyczyć wszelkich objawów życia politycznego, na rodowego i gospodarczego na plebiscytowych terytorjach. Wydane będą specjalne broszury propagandowe, mapy, atlasy, rozprawy, książki. W przygotowaniu obecnie jest specjalny film, dotyczący granicy polsko - niemieckiej na Śląsku.

W pracy tej brać muszą udział wszystkie organizacje polityczne, turystyczne i zawodowe. Do czynnej publicystycznej pracy wciągnięto we Wrocławiu cały sztab profesorów uni-

wersytetu, następnie Instytut wschodnio - europejski, wreszcie Instytut krajów wschodnich w Gdańsku, albowiem propaganda dotyczyć będzie także również miasta Gdańska.

Jak widać z powyższego domiesienia, Niemcy przygotowują się do nowej generalnej ofensywy rewizjonistycznej na wschodzie i już wcale z tego żadnej tajemnicy nie robią.

## Lot kpt. Skarżyńskiego dziś do Kurytyby

RIO DE JANEIRO, 28.5. — Kpt. Skarżyński wystartuje do Kurytyby prawdopodobnie w poniedziałek. Na cześć bohaterstwa lotnika odbyło się wczoraj wielkie przyjęcie pożegnalne wydane przez poselstwo R. P. i towarzystwo Polsko-Brazylijskie.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządu, dyplomacji, wojska i lotnictwa. Odbyło się również przyjęcie w „Rotary-Klubie”.

## Nową wojnę z Japonią szykują Chińczycy

SZANGHAI, 28.5. — Marszałek Feng-Yu-Ksiang wydał rozkaz, w którym stwierdza, iż objął dowództwo nad antyjapońskimi sprzymierzonymi siłami narodowymi,

mając na celu odebranie Mandżurii.

Wyrażają tu obawę, iż akcja Feng-Yu-Ksianga może skomplikować sytuację Chin.

## Podwójne zabójstwo w sporze o gołębie. Ojciec i syn padli od kul n epoczytalnego zbrodniarza

Terenem krwawej zemsty na tle porachunków sąsiedzkich była miejscowość Kludyn II w gminie Blizne pod Warszawą.

Pomiedzy synem miejscowego gospodarza, 21-letnim Czesławem Umiastowskim, a woźnicą sąsiada Ziółkowskiego, 21-letnim Wikto-

rem Selerskim panowały ustawicznie nieporozumienia o gołębie.

Przed kilku tygodniami Umiastowski oskarżył fałszywie przeciwnika o kradzież kilku gołębi. Przeprowadzone dochodzenie wykazało niewinność Selerskiego i złośliwy oskarżyciel został skazany na 40 złotych kary.

Od tej chwili Umiastowski poprzysiął konkurentowi zemstę. Przed dwu tygodniami napadł wraz z kompaniami na Selerskiego i poranił go dotkliwie. W dniu 25

b. m. szwagier Umiastowskiego, Franciszek Hanke, za jego namową

### wystrzelił kilkakrotnie z rewolwera

do powracającego w towarzystwie kolegi Selerskiego. Od kul uległ ciężkiemu poranieniu Stefan Roszczyk, którego przewieziono do szpitala w Warszawie.

Po krwawym czynie Hanke zbiegł i ukrywa się przed policją. Wreszcie mściwy wyrostek postanowił

zakończyć porachunki z przeciwnikiem.

W nocy z soboty na niedzielę, Umiastowski zaczął się w pobliżu domu rodziców Selerskiego w Kludynie I-szym i gdy ten powracał do domu, wystrzałem rewolwerowym położył go

### trupem na miejscu.

Na odgłos strzałów wybiegł ojciec Wiktor Selerski, a znalazłszy martwego syna, pobiegł do zagrody Umiastowskich. Po drodze natknął się na zabójcę. Umiastowski w odpowiedzi na oskarżenie staro Selerskiego dał doń

### trzy strzały,

raniąc go ciężko w głowę i klatkę piersiową.

Porzućwszy swa ofiarę, młodociany zbrodniarz udał się najspokojniej do domu.

Ciężko rannego Selerskiego (ojca) przewieziono niezwłocznie do Warszawy, gdzie w szpitalu Dzieciątka Jezus

### zmarł.

Podwójnego zabójcę aresztowano wczoraj rano i przewieziono do więzienia śledczego w Warszawie.

## Krwawa bójka na uniwersytecie wiedeńskim

WIEN, 28.5. — Na uniwersytecie wiedeńskim urządził narodo wi socjalistki demonstrację przeciwko studentom katolickim, którzy odbywali uroczystość ku uczczeniu pamięci Schlagetera.

Policja wkroczyła do auli uniwersyteckiej i rozpedziła demonstrantów.

Kancierz Dollfuss, który przejechał autobusem przed uniwersytetem w chwili, gdy trwały tam jeszcze awantury, musiał zamknąć drogę.

Policja przedsięwzięta szereg aresztowań. Uniwersytet został zamknięty.

## Bezczelna prowokacja ukraińska we Lwowie

LWÓW, 28.5. We czwartek odbyła się w prawosławnej cerkwi we Lwowie z udziałem przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych doroczna żałobna panihi-

da po atamanie S. Peturze, urządzona staraniem członków b. armii ukraińskiej.

Podczas nabożeństwa straż honorową pełnił w cerkwi oddział członków „Luhu”, włączonego, jak wiadomo, do organizacji Przysposobienia Wojskowego.

Gdy po panhidzie oddział ten wyszedł na ulicę, z pośród grupy ukraińskich szowinistów padły pod jego adresem okrzyki „Hańba”, idźcie do Warszawy”.

Oburzająca prowokacja ta, której źródła szukać należy w środowisku nacjonalistycznego O. U. N. wywołała doraźną reakcję ze strony członków „Luhu”, którzy kilku najbardziej agresywnych prowokatorów pobili. Zasłużona kara spotkała się z aplauzem oburzonej publiczności.

## Skazanie niebezpiecznej szajki włamywaczy i paserów

POZNAŃ, 28.5. Zapadł w sądzie okręgowym wyrok na członków szajki włamywaczy i paserów z Josefem Jankowskim na czele.

Do szajki tej należał także stracony Edward Musielak oraz Stanisław Grodka, zastrzelony przez policjanta w czasie dokonanego, na posterunkowego napadu.

Główny oskarżony Jankowski, skazany został na łączną karę 12 lat więzienia, z czego 8 lat wypa-

dło za sprawę napadu z bronią w rękę na posterunkowego Kostekę ego. Leon Jankowski skazany został na 3 lata więzienia. Edward Raczkiewicz, Władysław Łukasiewicz i Michał Kijańczyk skazani zostali po jednym roku więzienia, przyczem ostatniemu zawieszono wykonanie kary na 5 lat. Oskarżono na Helena Jankowska i Aniela Wesolowska zostały uniewinnione. Kijańczyk wniósł apelację.



PODROZE DOKOŁA ŚWIATA

Maleńki a czupurny Paragwaj bije wielką Boliwję jak chce

Parę słów o tym ciekawym kraiku

Paragwaj. Ta maleńka południowo-amerykańska republika...

„źródło morza”.

Owo „źródło morza” jestto potężna rzeka, długości 2200 km...

Jedyną drogą ku oceanowi Atlantyckiemu są wielkie rzeki Parana i Paraguay...

Wciśnięta w granice potężnej Brazylii, wielkiej Argentyny...



Kolonizacja Paragwajskich Puszczy zaczyna się od budowania parkanów z grubych pali...

Nie można twierdzić, iżby państwo to zasługowało na tytuł mocarstwa...

Jest ono wprost karzełkiem.

Jeżeli zajmuje przestrzeń 253.100 km., a więc ani urywa się nawet do Polski...

pozabawiono jest zupełnie dostępu do morza.



Wozy kolonistów w drodze na Gran Chaco w lesie pod Puerto Casado.

Ludność — prawie wyłącznie z Indian-Guarani i mieszanców, oraz sprowadzonych jako niewolników murzynów...

Paragwaj — „źródło morza” — bez dostępu do morza. To dziwne przeciwstawienie jest jeszcze niczym w porównaniu do innego przeciwstawienia...

Tymczasem — od chwili odkrycia tego kraju 400 lat temu przez Hiszpanów, Paragwaj nie zaznał pokoju...

Cywilizacja, wprowadzona w XVII i XVIII wieku przez Jezuitów została tak długo, dopóki rząd hiszpański nie wypędził tych niekoronowanych władców ziem paragwajskich...

do pierwotnego swego stanu, a nekany nieustannie wojami we wnętrznymi i zewnętrznymi, podpadł tak dalece i tak wszechstronnie...

obecnie trwająca już od pół roku wojna między Boliwią i Paragwajem, jest również krwawa. Jak ta, która w roku 1810 i 1811 toczyła...

Wynika z tego, że — na jednego żołnierza paragwajskiego wypada aż pięciu boliwijków. Tymczasem wojna obecna jest dla Paragwaju — nieprzerwanym pasmem triumfów.

Kto wywołał te wojny?... Ani Boliwia, ani Paragwaj. Wszecpo- tężne towarzystwo naftowe Stanów Am. Półn. „Standard Oil Com pany” zagarnęło w swe łapy...

całą produkcję ropy w Boliwji. Dla wywozu tego skarbu potrzebna jest droga wodna. Chodziło tedy o parę portów na rzece Parana...

Wprawdzie wojskami Boliwji dowodzi niemiecki generał, jakiś tam von Kundt, ale to nic jakoś nie pomaga.

Paragwajskie leja boliwijków, jak i Zreszta obie strony mają armie fatalnie uzbrojone, bez żadnego ekwipunku...



Wybrzeża rzeki Parana w jej górnym biegu.



Kowboj z jednej z niezliczonych ferm na Gran Chaco wypędza stado w step na pasze.



Indianki paragwajskie ze swoimi pociechami, ukotowanymi w wysoco oryginalnych „poduszeczkach”.

każdego francuskiego kolonisty, a jakoś nikt mu tego nie ma za złe. Jeśli już mówimy o prezydentach Paragwaju — to ciekawym będzie przytoczenie tu... odrobinki historii.

Od dnia niepodległości — pierw szy prezydent, J. Francia — zmarł uduszony; drugi K. Lopez — otruty; trzeci — F. Lopez — zabity w wojnie z Brazylią; piąty, J. Gill — zamordowany; siódmy, Ba reiro — otruty. Ciekawe? Prawda?...

Pisałem o tem, że Paragwaj ma dwa razy więcej kobiet niż mężczyzn. Jest to skutek długiej wojny, jaką prowadził Paragwaj z trzema jednocześnie wrogami — Brazylią, Urugwajem i Argentyną...

Było to w roku 1865. W ciągu pięciu lat wojny 85 procent ludności wybito, a kraj przedstawiał obraz istnej ruiny.

Wprawdzie żyzność ziemi pozwoliła szybko odbudować skutki klęsk, ale ludność do dziś nie wróciła jeszcze do normalnej proporcji płci i osadnictwa.

Kobieta w Paragwaju zajmuje stanowisko niezwykle: Ona zastępuje stale mężczyzn w pracy na roli i w rzemiośle, zarabiając na chleb codzienny, podczas gdy mężczyzna — jeżeli nie walczy — to spełnia funkcje gospodyni lub... zgola próżniuje.

Nic dziwnego tedy, że zajmując stanowisko mężczyznom w życiu należne, kobieta paragwajska nabiera pewnych przywyczażeń czy sto męskich jak picie alkoholu do zarębanego, obrzydliwego „urzynania się”, palenie cygar — bez przerwy, nawet przy jedzeniu, no i pewnej nieobyczajności, sięgającej często do grubej i wyrafinowanej rozpusty.

Z tem wszystkiem są to jednak kobiety bardzo urodziwe, o bujnym temperamentie i sadystycznych często skłonnościach, liczące się do najpiękniejszych kreolek Ameryki Południowej. Fakt, że oddają się one pracom męskimi nie oznacza iżby zatracaly zdolność do roboty przynależnych kobietom. Przeciwnie. Ich wyroby koronkowe, wzorowane na kształtach delikatnych sieci pajęczych są istnemi cudami i arcydziełami.

Dodać jeszcze trzeba — by zakończyć charakterystykę Paragwajek — że w odczyźnie ich prawie cała dorosła ludność żyje w związkach „matżeńskich”... nieślubnych. „Na wjare”. Zona nieślubna nosi nazwę towarzyski, a z wyjątkiem ten jest tak powszechny, że tytuł ów nie jest ani czemś hańbiącym ani nawet „wstydliwym”. Ba, sam prezydent Paragwaju jest nieślubnym synem

turnicy, żadnej wojennej kariery, ale i robotnicy i rolnicy i plantatorzy i hodowcy.

Polaków dotad niewielu. Są widać na taki daleki wyjazd za biedni. Do Paragwaju wyjeżdżać od nas mogą tylko posiadacze imiennych wezwań wystawianych tam przez krewnych, pracodawców, rodziny lub posiadaczy dowodów kupna ziemi w Paragwaju. Poza tem — rodziny rolnicze i samotni rolnicy, posiadający poza opłatą za przejazd 300, a najmiejsi



Odmarsz „artylerji” paragwajskiej na front walk z Boliwią. Takich „armat” używały nasze Legiony w roku 1914.

Krwawe są dzieje tego kraju... Wojna jest tam zjawiskiem codziennem.

Obecny np. nastrój w miastach i wsiach czy fermach Paragwaju jest nader bojowy. Nawet kobiety sformowane w specjalne oddziały wyruszają na front, a jedna z nich sennora Uriarte jest aż... pułkownikiem. Nikt nie wierzy w możliwość pokoju, wszyscy chcą wojny i zwycięstwa.

Na spokój i normalną pracę twórca trzeba będzie wobec tego długo czekać. Niemniej — emigracja obcokrajowców do Paragwaju nie tylko trwa, ale i wzrasta. Jadą tam nie tylko gesełciarze i awan-

150 dolarów „na pokaz”. Suma „pokazowa” stanowi gwarancję, że przybywający do Paragwaju będzie miał zapewnione utrzymanie w ciągu pierwszych miesięcy, do czasu znalezienia pracy lub zagospodarowania się.

Jeżeli mamy w Polsce dużo odważnych, którzy nie boją się paragwajskiej wojny — to jednak nie wielu znajdziemy takich, którzyby posiadali aż 300 dolarów i pieniądze na podróż przytem. To też Paragwaj nie zimniejszy nam ludności napewno. Ciekawy to kraik, bardzo dzielny, bardzo sympatyczny — ale za daleki i... za kosztowny. W Polsce napewno lepiej!

S. D. B.



Łosie i bagno brzozi Paragwaju.



## Zjazd delegatów kółek rolniczych

pow. białostockiego

W lokalu sejmiku powiatowego w Białymstoku odbył się wczoraj zjazd delegatów kółek rolniczych pow. białostockiego. Na zjazd przybyło 53 delegatów, a w tej liczbie 14 delegatów kół gospodyń wiejskich. Obradom przewodniczył p. prezes Glinka. Szczegółowe sprawozdanie złożył urzędujący wiceprezes O. T. O. i K. R., p. Król. Omawiano cały szereg ważnych i aktualnych zagadnień, dotyczących rolnictwa pow. białostockiego. Powzięto kilka uchwał i rezolucji. Wystosowano depesze holdownicze do p. Prezydenta Rzplitej i Marsz. Piłsudskiego, oraz gorące podziękowanie do Rządu, p. wojewody

Kościalkowskiego i p. starosty inż. Michałowskiego, za opiekę, jaką otaczają władze administracyjne rolnictwo pow. białostockiego.

## Walny zjazd Z. N. P. w Łomży

W Łomży odbył się doroczny walny zjazd oddz. pow. Związku Polskiego Nauczycielstwa przy udziale około 100 członków. Obradom przewodniczył prezes ustępującego zarządu p. Rozmysłowicz. Zarząd okręgu poleskiego reprezentował sekretarz p. Stopa, który wygłosił referat organizacyjny. Ponadto w charakterze gości uczestniczyli pp.: F. Filipczuk,

## Mistrzowskie zespoły P. W.

w strzelaniu na r. 1933

Na strzelaniu miejskiego komitetu W.F. i P.W. odbyły się 25 i 26 b. m. zawody strzeleckie P. W. dla oddziałów i hufców szkolnych.

W konkurencji pierwszej dla oddziałów męskich P.W. pierwsze miejsce zajął najmłodszy, istniejący zaledwie od czterech miesięcy, III oddział Z.S. przy P.Z.Inż., osiągając 1981 punktów na 2850 możliwych oraz zdobywając tytuł mistrzowskiego oddziału P.W. na rok 1933 i nagrodę przechodnią miejskiego komitetu W. F. i P. W. Drugie miejsce zajął oddział pocztowego P.W. (1953 p.), trzecie I oddz. Zw. Strzel. (1917 p.). W konkurencji tej brały udział oddziały Z. Strz.: przy państw. fabryce dykt w Dojlidach, przy państw. wytw. wódek Nr. 8, przy państw. mag. sur. i wyr. tyt., kolejowe P.W., Zw. Rezerwistów.

zastępca inspektora szkolnego i Sadowski, prezes Zw. Mł.W.i L., którzy powitali zjazd, życząc pomyślnych obrad.

Zjazd wysłał depesze holdownicze do: p. Prezydenta Rzplitej, Marsz. Józefa Piłsudskiego, premiera i ministra oświaty p. Jędrzejewicza.

Na stanowisko nowego prezesa wybrany został p. K. Piotrowski.

W konkurencji drugiej dla hufców szkolnych P. W. 1-sze miejsce zajął hufiec państw. sem. naucz., zdobywając nagrodę przechodnią miejskiego komitetu W.F. i P.W. oraz tytuł mistrzowskiego hufca szkolnego P. W. na rok 1933, osiągając 1378 pkt. na 1900 możliwych. Drugie miejsce zajął hufiec państw. gimn. im. Marsz. Józefa Piłsudskiego (1346 pkt.), trzecie — hufiec państw. szkoły rzem. przem., osiągając 1287 pkt.

W konkurencji trzeciej dla oddziałów żeńskich P.W. 1-sze miejsce zajął oddział żeński Z.S. przy Państw. W. W. Nr. 8, zdobywając nagrodę komendy P.W. na m. Białystok i tytuł mistrzowskiego oddziału P. W. na rok 1933, osiągając 212 pkt. na 250 możliwych. Drugie miejsce zajął oddział żeński Z.S. (195 pkt.).

W konkurencji czwartej dla hufców szkolnych żeńskich P.W. 1-sze miejsce zajął hufiec państw. semin. naucz., zdobywając nagrodę komendy P.W. na m. Białystok i tytuł mistrzowskiego hufca P.W. na rok 1933, osiągając 201 pkt. na 250 możliwych. Drugie miejsce zajął hufiec szkolny żeński Szkoły Handlowej (192 pkt.).

## „Piękny bieg „Dziennika Białostockiego”

W ostatnim numerze „Przeglądu Sportowego” zamieszczono pod powyższym tytułem sprawozdanie z biegu naprzelaj „Dziennika”, w którym czytamy:

„W tej samej chwili, kiedy tłumy zgromadzone na mityngu lotniczym w Warszawie kapali się w deszczu i marały na wicherze, w Białymstoku walczyli o pierwsze miejsce w biegu naprzelaj „Dziennika” promieniści zawodnicy białostockiego kółka rolniczego. Wśród nich nie brakowało organizatorów zjazdu, na nie solennie. Nie aszardali wysiłków, postawili przed sobą nie tylko cały sportowy stok, ale i dalsze jego przedłużenie — prowadząc na starcie biegu biegaczy! Liczba, która może imponować nawet takiej rezerwie Białostocku przeszło w dwójnasób!

Punktualnie o 2-jej 96-ciu biegaczy opuściło bramę miejskiego parku, rozciągając się wzdłuż na pięknej, zalesionej trasie w imponującego węża, o blisko kilometrowej długości. Już na pierwszym punkcie kontrolnym witamy Strzałkowskiego. Przebiega koło nas leciutkim krokiem, pozdrawia podniesieniem ręki i wesółym uśmiechem i coraz dalej ucieka swoim przeciwnikom. Nikt mu nie zagraża ani przez chwilę. Pełne sześć kilometrów przebiega w 19:15,2 — (doskonały czas!) dopodobną twierdzą: „Dziwicie metrów za Strzałkowskim nadbiega Poltorak, zaraz za nim Łukaszewicz, który wylił trasę, tracąc przy tej manipulacji prawie czterdzieści metrów. Jak było do przewidzenia, biegacze „Jagiellonji” pewnie zajęli 3 pierwsze miejsca. Potem długa przerwa i wreszcie zjawia się po kolei trzech zawodników „Cresovji” z Grodna — Giwer, Kuncewicz i Jurowski.

„Teraz już pora się dokonać. Wśród przybywających nie brak takich, którzy są bliscy uduszenia, bo w dobrowolnej udrepcie szczerze zatknęli sobie usta chustką. Nie brak takich, którzy biegają „na bosaka”, w długich spodniach, obwiązanych sznurkiem koło kostek... Ten fantastyczny rymsztunek nie przeszkadza im jednak walczyć na mecie z godną podziwu zaciętością.

„Ten prymitywny, bezinteresowny entuzjazm sportowy biegaczy białostockich, mimo całej swej naiwności ma w sobie rys naprawdę imponujący. Jakże im jeszcze daleko do smutnego losu niektórych asów naszego sportu, którym manja wielkości i chorobliwa ambicja w śmieszny sposób wywróciła w głowie resztki zdrowego rozsądku! Imprezie, która pod każdym względem udała się znakomicie, przyglądały się tłumy widzów”.

## M. U. P.

Program rozgłośni M.U.P. na poniedziałek, 29 b.m.: godz. 19—19.45 koncert, 19.45—19.55 programy dziennik radiowy, 19.55—20 kronika miejscowa P. A. T. i sygnał czasu, 20—20.30 koncert (muzyka skrzypcowa), 20.30—20.40 „Jedwabnictwo w Białymstoku”, 20.40—21 koncert, 21—21.05 kącik Z. O. K. Z., 21.05—21.30 koncert, 21.30—21.40 Przegląd nowości w Miejskiej Bibliotece Publicznej, 21.40—22 koncert.

## Z potajemnego uboju

Przechodząc w towarzystwie lekarza weterynarii Białostockiego przez Rybny Rynek kierownik wydz. weterynarii urzędu wojewódzkiego, dr. M. Beltowski zauważył rzeźnika, niosącego przednią połówkę cielęciny bez pieczęci rzeźni miejskiej. Kazano mu się zatrzymać. Wówczas rzeźnik, nie stosując się do wezwania, przerażony na najbliższym straganie niesioną połówkę na dwie części, wręczył jedną stojącemu obok osobnikowi, i obaj uciekli. Ustalono, iż jest to Beniamin Gładnicki (Rybny Rynek 52).

## Pamiętajmy o bezrobotnych

## Dancing towarzyski

Zarząd koła Podchorążych Rezerwy w Białymstoku urządzi w dniu 3 czerwca b. r. w salach „Resursy Obywatelskiej” dancing towarzyski. Początek o godz. 22-jej. Stroje dowolne.

**LECZNICA**  
LEKARZY-SPECJALISTÓW  
przeniesiona  
na Sienkiewicza 3, tel. 1-38  
- Porada 5 zł.

## Bieg naprzelaj Dziennika Białostockiego

W oknie wystawowym apteki A. Hallaj (przy zbiegu ulicy Sienkiewicza i Rynku Kościuski) wystawiony został komplet zdjęć z biegu naprzelaj „Dziennika Białostockiego”.

„MODERN” Pocz. Ceny 6 od 54 gr.  
Najnowszy film Ernesta LUBICZA  
**ZŁOTE SIDŁA**  
w rolach głównych  
Mirjam HOPKINS  
Herbert MARSHALL

Ogólny zachwył budzi dziełojery **APOLLO** program klasa „**APOLLO**”  
Początek: 6, 8<sup>10</sup>, i 10<sup>20</sup>  
**ŻONA z DRUGIEJ REKI.**  
Kostyczny zmysłowy i namiętny film  
PONADTO:  
Rozw. piękna, barw. pomysły i melodii  
**NOĆ W SKLEPIE ŁALEK**